

Strona znajduje się w archiwum.

Prawa ręka Fujimoriego

20 sierpnia 2002 roku szwajcarski rząd zwrócił około 77 i pół miliona dolarów, które miały pochodzić z nielegalnego handlu bronią i należały do Vladimiro Montesinosa - byłego szefa wywiadu Peru. Część tych pieniędzy wiązała się z szefem peruwiańskich sił zbrojnych, gen. Nicolasem de Bari Hermową Riossem.

Dalsze 33 miliony należące do Montesinosa, zostały zamrożone.

Vladimiro Lenin Montesinos Torres był długoletnim szefem wywiadu (Servicio de Inteligencia Nacional - SIN) pod rządami Alberto Fujimoriego. W tym czasie zgromadził on tysiące kaset wideo, dokumentując, jak bardzo na korupcję podatne są peruwiańskie elity.

W 2000 roku do opinii publicznej wyciekły tajne nagrania, na których widać Montesinosa wręczającego łapówki politykom. Wybuchł skandal, a on sam musiał uciekać z kraju. Przyczyniło się to do upadku administracji Fujimoriego. Późniejsze śledztwa wykazały, że Montesinos stał w centrum siatki zajmującej się nielegalną działalnością, włączając w to kradzież publicznych funduszy, sprzeniewierzenia, handel narkotykami.

Po raz pierwszy o Montesinosie zrobiło się głośno w 1990 roku, kiedy wstawił się za Fujimorim, jako kandydatem na prezydenta. Chodziło wtedy o nielegalne transakcje nieruchomościami. Akta tej sprawy zaginęły, a oskarżenia bez rozgłosu cofnięto. Po wygraniu przez Fujimoriego wyborów 28 lipca 1990 roku, Montesinos stał się doradcą, a faktycznie szefem wywiadu SIN.

Poprzez swoją pozycję miał właściwie nieograniczoną władzę. Promował swoich byłych kolegów z ławy szkolnej na najwyższe stanowiska w państwie. W ciągu dekady doprowadził do istnienia siatki korupcji, która okalała media, biznes, partie polityczne i rząd. Pod koniec rządów Fujimoriego okazało się, że zamiast oficjalnych 18 tysięcy rocznie, Montesinos zarabiał 600 tysięcy dolarów.

1 lipca 2000 roku Vladimir Montesinos został skazany na 9 lat i 4 miesiące więzienia za nielegalne przejście władzy nad służbami wywiadowczymi, wobec których miał pełnić jedynie funkcję doradcą. Dodatkowo sędzia Saul Pena Farfan z wydziału antykorupcyjnego ukarał go grzywną w wysokości 2,9 miliona dolarów.

Po aresztowaniu Montesinos nie czuł się w żaden sposób lojalny wobec Fujimoriego, którego chronił japoński paszport. Ochoczo zeznawał o tym, jak prezydent kazał mu regularnie rozdawać *łapówki* członkom rządu, wg z góry ustalonych stawek – 3 tysiące miesięcznie dla ministra, 30 tysięcy dla premiera. Pieniądze pochodziły z państwowego skarbcza. Dopiero po upadku rządów Fujimoriego, komisja badająca rozmiary korupcji ustaliła, że tylko stacje telewizyjne i gazety, w celu wspierania reżimu, otrzymały 30 milionów dolarów. Sam Montesimos dorobił się fortuny szacowanej na 300 - 500 milionów dolarów.

Przed śledczymi wyjawiał, że 3 tysiące kaset, będące w posiadaniu prokuratury, nie są aż tak ciekawe, jak 30 tysięcy innych, które jeszcze posiadał.

Wyrok był wyższy od wniosku oskarżenia, które proponowało 7 lat więzienia. Maksymalna kara więzienia w sprawach o korupcję wynosi 12 lat. Obecnie Montesimos odsiadyuje równolegle karę 20 lat więzienia za handel bronią i 15 lat więzienia za różnego typu przestępstwa korupcyjne.

Źródła: allexperts.com; accessmylibrary.com; arch.rp.pl